

Małgorzata Kabat

Nauczycielska profesja w cywilizacji starożytnej i współczesnej

Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika 13, 159-172

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Kabat*

NAUCZYCIELSKA PROFESJA W CYWILIZACJI STAROŻYTNEJ I WSPÓŁCZESNEJ

WPROWADZENIE

Nauczycielska profesja to złożony fenomen uwzględniający zawód i osobę. Kryje on w sobie wiele uroku i problemów, z którymi zmagano się już w chwili powstania najstarszego zawodu. Dywagacje w tym obszarze były i są prowadzone na różnych płaszczyznach dociekań. Podkreślają wyjątkowość procesu edukacji i osoby nauczyciela, który kształci kadry potrzebne do budowy społeczeństwa i cywilizacji. Mimo nabywanej wiedzy w tym zakresie nadal prowadzone są analizy materiałów źródłowych, pokazujących nie tylko jej genezę, przeobrażenia, ale dalsze przemiany (Plewka, 2015, s. 28–29).

Coraz częściej spotykamy doniesienia opisujące poznanie swoich korzeni. Przykuwają wzrok, by w efekcie dać początek do podjęcia decyzji doskonalenia nauczycielskich uprawnień. Brak dalszych postępów nauczyciela staje się przyczyną zautomatyzowania i zrutynizowania wykonywanych czynności, osiągając kres swojego rozwoju (Kabat, 2013). Otwarcie się każdego pracownika oświaty na przekraczanie granic własnych możliwości wyznacza kierunek zmian wewnętrznego potencjału. Niestety, rzadko nauczyciel sięga do źródeł, poszukując dróg wyjścia z codziennej szarości i powszedniości stosowanej praktyki. Przełamanie uznanych zasad może rozbudzić ciekawość nieznanym nauczycielskim światem. Wyzwoli odmienne spojrzenie na „rzeczywistość ludzkiego zaangażowania jako terenu twórczego działania i narzędzia rozwoju” (Suchodolski, 1967, s. 148). Przywołane słowa B. Suchodolskiego mogą stać się dla wielu nauczających inspiracją odnalezienia wskazówek i rozwiązań zachęcających do modyfikacji swej mentalności i wypracowania nowego stylu funkcjonowania. Nowe wzorce postępowania nauczyciela okazują się w efekcie niestandardową alternatywą strategii myślenia i działania, przeciwdziałając monotonii realizowanych czynności.

Naprawę nauczycielskiej profesji rozpoczyna się od innego spojrzenia na realizm powierzchowności procesu nauczania i uczenia się, wyzwalając motywację do zapoznania się z propozycjami antycznych mędrców. Zawierały one tezy obejmujące

* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

doskonalenie nauczyciela w sferze fizycznej, intelektualnej i moralnej. Dopełnieniem zawodowego przygotowania była dojrzałość osobowa nauczyciela oraz poczucie budowania niedoścignionego wzoru działań metodycznych. W związku z tym współczesny nauczyciel, poznając materiały źródłowe, próbuje odnieść je do dotychczasowego przebiegu swojej pracy i formowanej sylwetki. Pojawia się wiele pytań: Jak starożytni tworzyli indywidualny wzorzec i jak zdobywali zaszczyty oraz szacunek w zawodzie nauczyciela? Zaabsorbowanie tym ciekawym problemem skłoni nauczającego do wnikliwszego szukania na nie odpowiedzi. Być może odnalezione wiadomości i autorefleksja skłonią nauczyciela nie tylko do ujawnienia pragmatyzmu i chłodnej edukacyjnej kalkulacji, ale wywołą pozytywne działania wykorzystujące dawne rozwiązania i doświadczenia poprzedników.

Sformułowany złożony problem wraz z tkwiącymi w nim zależnościami próbował już dookreślić A. Mickiewicz. Spojrzał na zawarte wieloznaczne w nim kwestie z szerszej perspektywy. Nastąpiło to podczas jednego z lozańskich wykładów, w czasie którego stwierdził, że zawiłe sprawy istnieją nie tylko w obecnych czasach, ale pojawiły się już w przeszłości. Dlatego

[...] należy szukać nowych punktów styczności między cywilizacją starożytności, a potrzebami czasów nowożytnych, a wtedy może przekonamy się, że Ci pierwsi nie są tak starzy, jak się nam wydaje (Nawrocki i Mytych-Forajter, 2006).

Przywołana myśl naszego wieszca w wyrazisty sposób ilustruje dysproporcje paradygmatów cywilizacyjnych, dając poczucie pragnienia odkrycia przez jednostkę czegoś uniwersalnego i przydatnego w złożonym świecie, stanowiąc zarazem szansę i złudzenie rozwoju dla społeczeństwa, jak i samego nauczyciela. Przeciwstawne uczucia, jak pisze M. Hirszowicz (1998, s. 155–156), towarzyszą człowiekowi-nauczycielowi, który jest twórcą zmian, kryzysów, przemian ewolucyjnych, trwających długo lub dokonujących się szybko. W każdych warunkach i ich przekształceniach zaznacza się obecność osoby ludzkiej, odznaczającej się zręcznością kreowania rzeczywistości. O tę nietuzinkowość *homo sapiens* powinno zabiegać społeczeństwo, oferując jak najlepsze wykorzystanie indywidualnego kapitału służącego budowie cywilizacji.

TEORETYCZNE SPORY W OBJAŚNIENIACH TERMINOLOGICZNYCH

Peregrynacja nauczycielskich zagadnień umożliwia odnalezienie odpowiedzi na postawione wyżej trudne pytanie. Należy zauważyć, że w nim kryją się rozmaite zagadnienia doświadczane personalnie i grupowo przez nauczycielską zbiorowość. Zbiorowość ta na przestrzeni wieków stworzyła swoisty świat, który przechodzi permanentne zmiany. Obecne warunki pokazują tak dalekie przekształcenia otoczenia i rozwoju zawodu nauczyciela, że coraz częściej zaczyna sięgać się do źródeł, by zro-

zumieć zachodzące procesy oraz uświadomić sobie kierunki dokonujących się modyfikacji. Dla lepszego zglębienia wybranego obszaru przybliżono niektóre aspekty oraz pojęcie cywilizacji i nauczyciela.

Termin cywilizacja pochodzi z języka łacińskiego (*civilis*) i oznacza poziom rozwoju osiągnięty przez społeczeństwo w danej epoce historycznej ze szczególnym uwzględnieniem poziomu kultury materialnej (wiedzy z nauk ścisłych i techniki), będącej wskaźnikiem opanowania przez ludzi środowiska przyrodniczego i wykorzystania jego bogactw (*Encyklopedia popularna PWN*, 2007). Jak sądzi M. Golka (2004, s. 27), powstanie cywilizacji to istnienie odpowiednich nośników, z których najważniejszym jest środek komunikacji, a więc pismo, potem miasto, czyli społeczeństwo, następnie – władza i religia

Podane właściwości współczesność potraktowała ironicznie, łącząc życie miejskie z osiedlami willowymi, galeriami i miejscami ubóstwa, w których buduje się znaczną ilość kościołów świadczących o religijności społeczeństwa, z jednoczesnym rozkwitem sekt, komunikujących się bezpośrednio i poprzez smsy oraz blogi internetowe. Użyta metafora doskonale pokazuje zróżnicowanie form w cywilizacjach, w których dostrzega się punkt styczny. Jest nim edukacja i nauczyciel wykorzystujący system komunikacji do przybliżania wspólnotowych wzorców, nauki potrzebnej do opanowania sił przyrody oraz podejmowania się realizacji wyzwań „wychowania dla przyszłości” (Toffler, 1985; Melosiik 1988, s. 127–141).

Należy zauważyć, że analizowane pojęcie cywilizacji rozpowszechniło się w kulturze europejskiej w drugiej połowie XVIII wieku. Społeczny rozgłos i znaczenie nadali mu pisarze francuskiego oświecenia, wiążąc jego treść z naukowymi i technicznymi postęпами ludzkiej działalności, dążąc do stworzenia racjonalnych form życia społecznego (Z. Drozdowicz, 2007, s. 12). Uwypuklenie osoby człowieka w przeobrażeniach świata uświadamia nam, że bez jednostki wchodzącej do grupy społecznej, a więc i nauczyciela, nie ma szans na budowę cywilizacji. Stąd każdy nauczyciel, jak stwierdza Cz. Mojsiewicz, jest podmiotem w państwie, mającym decydujący wpływ na wszystkie sprawy wiążące się z podejmowaniem przedsięwzięć w otaczającej rzeczywistości (Mojsiewicz, 1992, s. 11). Realizację zadań może zapewnić kompetentny nauczyciel, przekazując innym normy, idee charakterystyczne dla określonego społeczeństwa, potrafiąc jednocześnie zachęcić do angażowania się w prace innowacyjne, reformatorskie, przynoszące korzyści oświacie i środowisku. Stanowią one istotny element tworzenia cywilizacji.

Drugie rozważane pojęcie odnosi się do nauczyciela. Na początku był on Mistrzem i wypełniał swoją powinność zgodnie z uznawanym społecznym modelem. Warunki zewnętrzne motywowały do osiągania doskonałości mądrości. Przymioty te Mistrz kultywował i wzmacniał je w wychowanku. Mistrz nie tylko odkrywał wiedzę i ćwiczył sprawność myślenia ucznia, ale oddziaływał własnymi atutami. Cieszył się znacznym szacunkiem i poważaniem, które poprzez rywalizację i wyścig, którego celem było osiągnięcie sukcesu, zatraciły się (Krasuski, 1985, s. 8).

Współcześnie nauczyciel jest określany przez pryzmat zdobytego wykształcenia, wymagań, zadań, funkcji, uprawomocniając formalizację zawodu. Zauważa się te właściwości w definicji podawanej w *Encyklopedii Pedagogicznej XXI wieku* (Pilch 2000) i w pracach W. Okonia. W tych pozycjach czytamy, że nauczyciel to:

osoba posiadająca potwierdzone osobiste predyspozycje i kompetencje poparte odpowiednim wykształceniem wyższym, kierunkowym oraz przygotowaniem pedagogicznym i zawodowym do nauczania formalnego w oświacie (Okoń, 1996, s. 1; 2005, s. 13–26; 2005, s. 14).

Analogiczne rozumienie widnieje w *Karcie Nauczyciela* (art. od 1 do 9). Nawiązanie do tradycji nauczycielskiej profesji znajduje się również w definicji K. Konarzewskiego. Autor pisze, że:

nauczyciel to osoba niewzruszonych zasad i szerokich horyzontów [...] niosąca posłannictwo mistrza, dobrze znająca swoich podopiecznych, starannie planująca swoje działania (Konarzewski, 1995, s. 149).

Ważność indywidualnych cech nauczyciela podkreśla R. Muszkieta, przywołując objaśnienie Z. Żukowskiej (Muszkieta, 2001, s. 7). Uwypuklenie znaczenia osobowości nauczyciela, jego wiedzy, dobroci i doznawanej satysfakcji niezależnie od napotykanych przeszkód i ograniczeń znajdziemy u H. Kwiatkowskiej (2005) czy A. Siemak-Tylikowskiej (2004, s. 65–80). Połączenie życia zawodowego, społecznego i osobistego w osobie nauczyciela zawiera określenie M. Śnieżyńskiego (1995, s. 12–13). Natomiast M. Taraszkiewicz (1998) precyzuje pojęcie współczesnego nauczyciela nie jako eksperta przedmiotowego, ale jako aktywnego przewodnika ucznia, doradcę edukacyjnego wykorzystującego potencjał wychowanka do realizacji jego kariery oświatowej, w pełni akceptującego jego indywidualne atuty. Ciekawa eksplikacja terminu nauczyciel mieści się w pracy G.J. Koźmińskiego i D.K. Kitowskiej (2000). Objaśnienia autorów ujmują nauczyciela jako osobę otwartą na swojego ucznia, która wszechstronnie go rozwija, zachowując świadomość własnego sprawstwa i podejmowanej aktywności.

Krytycznie z kolei o nauczycielu i tej grupie zawodowej wypowiada się A. Nalaskowski. Stwierdza, że jest to wspólnota

[...] mentalnie niezdolna do twórczego podejmowania wyzwań intelektualnych stawianych oświacie. [...] Jest materią i antymaterią edukacji. [...] Uczą, sami wiedząc niewiele. To bez wątpienia grupa wciąż słało rozpoznana, dziwaczna, a niekiedy wręcz tajemnicza. Istnieją w jej obrębie kręgi osób żywo i zainteresowanych własnym rozwojem profesjonalnym. I tuż obok nich (o tym samym statusie i z tymi samymi honorariami) funkcjonują osoby wypalone zawodowo [...] (Nalaskowski, 1999, s. 62).

Wybrane pozytywne i negatywne wyjaśnienia dobrze podsumowuje R. Kwaśnica. Autor konstatuje, że:

osoba nauczyciela i jej rozwój zawodowy polega na równoległe przebiegającej ewolucji kompetencji praktyczno-moralnych oraz technicznych. Przebiega od stadium wchodzenia w rolę, poprzez pełną adaptację w tej roli, biegnącej ku fazie twórczego jej przekraczania i zastępowania przepisu roli tożsamością zawodową (Kwaśnica 1998/99, s. 17).

Zatem znaczenie zyskują posiadane zdolności, umiejętności pedagogiczne nauczyciela oraz jego dobre przygotowanie merytoryczne.

STAROŻYTNOŚĆ: FUNDAMENTY ZAWODU NAUCZYCIELA I MYŚLENIA PEDAGOGICZNEGO

Starożytność to epoka, którą w niesamowity sposób interesują się współcześni. Preferowała ideał człowieka wszechstronnie rozwiniętego. Opierał się on na doskonałości fizycznej, umysłowej i zasadach moralnych. Nazwano to kalokagatią i wdrażano zarówno w życie społeczne, jak i w proces kształcenia. Utwierdzał tę aktywność, wraz z wartościami, nauczyciel już na etapie edukacji elementarnej. Doświadczał tam jednak marginalizacji, która wynikała z tego, że mógł ten zawód wykonywać każdy, także grecki niewolnik, osiągając odpowiedni stopień wiedzy. Poznawanie wiedzy wiązało się z niezwykle trudnym wieloletnim trójstopniowym kształceniem obejmującym naukę zasad moralności, historię literatury ojczystej, podstawy polityki, naukę czytania i pisania skomplikowanych znaków. Włożony wysiłek we własną edukację przez nauczyciela owocował utorowaniem drogi do najwyższych godności i szacunku społecznego. Dlatego starożytna cywilizacja może poszczycić się Mistrzami w zawodzie nauczyciela, znamienitymi myślicielami, artystami, którzy tworzyli fundamenty nauki, techniki i architektury, budowali miasta, przyczyniając się do rozkwitu kultury, teatru, sztuki, literatury i oświaty.

Rozpowszechniony styl i wzorzec antycznego życia nie był tylko popularyzowany w systemie edukacji, ale i w szkołach filozoficznych*. Krzewiły one wartości wspierające jedność ze swoją cywilizacją. Natomiast dziś dawne uniwersalne wzorce zyskały nową i wieloznaczną formę, która luźno wiąże się ze współczesną cywilizacją. Obecnie liczą się różnorakie sprawności, wiedza osoby oraz jej umiejętność korzystania z uroków codzienności (Cisikszentmihalyi, 1998). Uczniowi przybliży je nauczyciel, by nie był tylko zachłyśnięty pędem cywilizacyjnym, ale i troszczył się o humanistyczny i aksjologiczny wymiar swej tożsamości (Denek, 1999, s. 152).

Krystalizowanie indywidualności, jak zauważyli starożytni Grecy, odbywa się poprzez nauczanie i wychowanie, które jest podobne do procesu budowania. Po raz pierwszy ten sposób oddziaływania na człowieka pojawił się u Platona – ucznia Sokratesa. Wystąpił jako obrazowe określenie zabiegów wychowawczych. Stosowano je

* Szkoły filozoficzne: epikurejska, propagująca szukanie przyjemności, szczęścia i unikanie bólu; hedonistyczna, głosząca hasła uznające, iż przyjemność cielesna jest najwyższym dobrem; stoicka, podkreślająca utrzymanie umysłu w równowadze, bez gwałtownych przeżyć radosnych czy smutnych, gdyż szczęście wiąże się ze spokojem ducha.

wobec dziecka przedszkolnego. Tego typu zabiegi stanowią początkowy etap przygotowania do późniejszego podjęcia obowiązków w państwie. Kształcenie, w Platonie rozumieniu, to jedność wychowania z edukacją jednostki, realizowana według ideału człowieczeństwa zgodnego z prawdziwą istotą wychowania, tak jak rozumie się ją współcześnie. Dalekosiężna wizja Platona obejmowała swobodę w nauce, wolność w doborze literatury nastawionej na zdrowe treści, upowszechnianie sztuk muzycznych i plastycznych, które miały na celu uszlachetnienie młodzieńców. Swoje pedagogiczne myślenie realizował poprzez wychowanie zbiorowe, a nie indywidualne, które i współcześnie przeżywa wzloty i upadki (Szuman, 1969).

Zwolennikiem państwowej edukacji był wielki myśliciel i zarazem nauczyciel – Arystoteles. Jego zdaniem, natura jednostki, jej przyzwyczajenia i rozum składa się na wytwarzanie charakteru osoby. Przypomniany pogląd Arystotelesa wynikał z tego, że dusza posiada część rozumną i nierozumną. Są one przydatne w czasie procesu nauczania i uczenia się, który przebiega od poznania zmysłowego do duchowego. Badacz sądził, że pierwszym etapem postępowania dydaktycznego nauczyciela ma być pokazywanie uczniowi liter, rzeczy, a dopiero w drugim następuje ich wpajanie w pamięć, by w trzecim mógł się wprawiać w sprawne posługiwanie zdobytym materiałem. Wyróżnione etapy stały się filarami, które przyczyniły się do opracowania podstaw dydaktyki i teorii wychowania, w pełni wykorzystywanych i ulepszanych przez współczesnych pedagogów (Jaczynowska, Musiał i Stępień, 1999, s. 9–15; Półturzycki, 2014; Szadzińska, 2013).

Niedoścignionym nauczycielem epoki starożytności był Sokrates. W swojej działalności unikał przyjętej formy dydaktycznej. Proponował prowadzenie dialogu z wychowankiem, zadawanie pytań, wymianę myśli, którą zrećcznie kierował. Metodę tę Sokrates przejął od Sofistów. Uczyła ona umiejętności logicznego myślenia, którą dziś wykorzystujemy w pracy grupowej, badawczej czy treningu twórczości (Szmidt, 2008; Nęcka 2012 i inne). Przyczynia się do optymalizacji wykorzystania posiadanych zdolności, powiększając indywidualne zasoby. Napominał, aby w nauce wystrzegać się jałowych dociekań. Zalecał dbanie o zdrowie, zwracał uwagę na pokarmy, napoje, prace, trudy, by służyły zachowaniu jak najlepszej kondycji fizycznej i umysłowej (Kot, 1996). Podane wskazania tego wielkiego mędrca dziś są na nowo odkrywane i wdrażane do praktyki przez młodszych i starszych pedagogów.

Spuściznę Greków wykorzystali Rzymianie, budując swoją antyczną cywilizację. Jak pisze J. Krasuski:

zależność treści ideału wychowawczego od poziomu organizacji i uwarunkowań społeczno-politycznych państwa była bardzo wyraźnie widoczna (Krasuski, 1985, s. 9).

Ówczesne społeczeństwo zaakceptowało kształcenie ideału obywatela, który łączył rozwój fizyczny, umysłowy i moralny. Wprowadzono system edukacji podobny do greckiego. Istniały w nim szkoły „podstawowe”, w których uczono tylko umiejętności czytania i pisania. Usytuowane były przeważnie na przedmieściach, a ich liczba stale rosła ze względu na zapotrzebowanie państwa na osoby wykształcone. Nauczy-

ciel tej szkoły to literator. Był niedoceniany i rekrutował się z greckiej klasy niewolniczej. Zajęcia w szkole publicznej prowadził od wczesnych godzin porannych aż do późnych godzin popołudniowych. W tym czasie nauczyciel przekazywał wiedzę posługując się laską *farula*. Miała ona nauczyć uczniów „koncentracji” i „dążenia do rozwoju”, co łączyło się ze stosowaniem metody pamięciowej, wspomaganą karą chłosty. Zdobyte przez nauczyciela doświadczenia posłużyły do opracowania programu nauczania obejmującego siedem sztuk wyzwolonych, które przejęło średnio-wieczne szkolnictwo (Kurdybacha, 1967, s. 64 i n.).

Oprócz szkół elementarnych istniały szkoły średnie. Doskonaliły naukę czytania i interpretowania dzieł literatury greckiej i łacińskiej, wykorzystując dzieła Cyserona i Wergiliusza. Uczeń poznawał je dzięki nauczycielowi zwanemu *grammaticusem*. Nauczyciel tego poziomu edukacji cieszył się wielkim poważaniem i szacunkiem społecznym, który współcześni adepci zawodu chcieliby doświadczać. Natomiast w szkołach wyższych zajęcia prowadzone były przez retorów i uczono w nich głównie krasomówstwa. Wychowankowie zdobywali umiejętności niezwykle przydatne w życiu publicznym. Owo przygotowanie do radzenia sobie w murach uczelni, jak i poza nią, zawdzięczali uczniowie swoim nauczycielom. Dziś próbuje się do tych szczytnych idei nawiązać poprzez modernizację systemu edukacyjnego oraz reinterpretację nauczycielskiej profesji, promującej holistyczne spojrzenie na jej przeszłość i terażniejszość.

Dawniej dobre oświatowe praktyki również były powielane. Przykładem jest szkolnictwo greckie, które przejęli Rzymianie. Rzymianie opowiadali się za realizacją wychowania prywatnego i nauczania domowego, zamiast kształcenia publicznego, do którego i my mamy obecnie wiele zastrzeżeń. Zbiorowa edukacja w tamtym czasie miała spore grono przeciwników, jednak jej atuty zaczął krzycić wielki mówca i pierwszy publiczny nauczyciel retoryki M.F. Kwintylijan. Zauważył on, że pojawiająca się demoralizacja w szkole wyrządza mniej szkód niż nauczyciel domowy odznaczający się nieodpowiednimi cechami. Sądził, że świetnie w szkole publicznej radzą sobie zdolni i ambitni nauczyciele, zdobywający się na większy wysiłek umysłowy i dydaktyczny niż wówczas, gdy są odpowiedzialni tylko za jedną osobę. A:

słowa nauczyciela muszą być jak słońce, które wszystkim uczniom udziela zawsze tyle samo światła i ciepła (Kwintylijan, 2002, s. 26).

Przywołana myśl M.F. Kwintylijana z dzieła zatytułowanego *Kształcenie mówcy* znana była nie tylko w jego czasach, ale i zyskała sławę w innych epokach. Doceniła jego zasługi ówczesna władza. Stwierdzono, że tak wielki nauczyciel może wykształcić młodych i prężnych specjalistów, którzy przyczynią się do rozwoju społeczeństwa, postępu cywilizacji, tworzenia nowych ideałów wychowawczych i nowych sposobów pracy.

Należy jednak zauważyć, że w antycznym świecie szczytem marzeń nie był zawód dobrego rolnika, obywatela czy żołnierza, ale:

odpowiednio wykształconego urzędnika państwowego, znającego biegle łacinę i grekę, posiadającego umiejętność pięknego wypowiedzenia swoich myśli, znającego dobrze prawo i historię państwa, orientującego się w sprawach bieżących życia publicznego. Powinien odznaczać się głęboką kulturą, osobistym wdziękiem, znajomością ludzkiej natury, dobrą pamięcią, zamiłowaniem do spraw praktycznych, a przede wszystkim przestrzegać kodeksu moralnego (Wychowanie w starożytnym Rzymie, 2014).

Nierzadko urzędnikiem państwowym był właśnie nauczyciel.

Nauczający nie tylko realizował swoją profesję z obowiązku, ale i z poczucia misji. Zachęcał młodych do uczestnictwa w edukacji szkolnej i pozaszkolnej. Powstałe wówczas różnego rodzaju organizacje pozaszkolne nastawione były na formowanie tężyzny fizycznej, umysłowej, urzeczywistniając w praktyce ideały swego społeczeństwa. Stanowiły pomost do dalszego rozwoju i spożytkowania nabytej wiedzy i umiejętności w życiu publicznym. Obecnie zajęcia pozalekcyjne przybrały inną formę. Z jednej strony są to koła zainteresowań i lekcje wychowania fizycznego, na które uczęszcza niewielki procent wychowanków, zaniedbując wychowanie aksjologiczne i zdrowotne (Olbrycht, 1994; Gromadzka-Ostrowska, Włodarek i Toeplitz, 2003), wybierając siedzenie przed komputerem. Z drugiej strony są to szkoły czy kluby sportowe nastawione na ferowanie aktywności dla niewielkiego odsetka młodych i starszych pragnących rozwijać swe możliwości, którzy nie identyfikują się z ideami całej zbiorowości. Podane stwierdzenie prezentuje i pozytywne, i zgubne oddziaływanie cywilizacji, które dostrzega mądry i wykształcony nauczyciel. Jednak profesjonalizm współczesnego pedagoga to za mało, by skutecznie wpływać na decyzje ucznia i jego rozwój. Dlatego nauczyciel powinien odznaczać się charyzmą, być choćby małym autorytetem, jaki posiadał Mistrz, by stymulować wychowanków, ich świat zmysłów, wiedzę i gromadzone doświadczenia.

WSPÓŁCZESNOŚĆ: SPUŚCIZNA WIEKÓW I JEJ WPŁYW NA NAUCZYCIELSKĄ PROFESJĘ

Zręby współczesnej cywilizacji zaczęły się kształtować w momencie pojawienia się nowoczesnego myślenia. Jego przedstawicielami byli F. Bacon (Kotarbiński, 1932), J.S. Mill (2006, s. 28), K. Popper (2002, s. 383), scjentyści (Humiecka-Jakubowska, 2014), A. Comte (1961). Wymienieni badacze uważali, że nauka pomoże człowiekowi opanować środowisko i rozwiąże w sposób pożyteczny różne kwestie, polepszając warunki życia.

Formowany na przestrzeni czasu odmienny styl myślenia spowodował rewolucję przemysłową, naukową, techniczną, społeczną i oświatową. Egzystencja każdego człowieka, także nauczyciela, zaczęła przechodzić z poziomu realnego na poziom funkcjonowania wirtualnego, co wcześniej nie występowało. Nastąpiło odejście od tworzenia zasad moralnych, wartości, na korzyść hołdowania rozumowi, którego zalety później zanegowano, o czym pisze Z. Bauman (1998, s. 17–34). Naukowiec

sądzi, że zewnętrzne warunki promujące nowoczesność i technikę zaczęły oddziaływać na edukację i jej pracowników. Pojawiające się przeobrażenia w XX wieku ujawniły różnice między tym, co było wcześniej, a tworzeniem nowego. Tym nowym okazała się cywilizacja informacyjna, o której pisze T. Hejnicka-Bezwińska (2008, s. 29–61). Autorka stwierdza, że w nowoczesnym świecie zaczyna dominować klasa tzw. „białych kołnierzyków” – inżynierów, informatyków, menedżerów. Wyłaniająca się nowa grupa pracowników wymaga odmiennej organizacji pracy i działania. Nastawia się na spożytkowanie różnorodnych umiejętności jednostki, jej pomysłowości, elastyczności i kreatywności. Wyliczone osobowe przymioty są wykorzystywane w realizacji nowych potrzeb, zadań, tworzonych wzorów, standardów życia i zawodu nauczyciela, które dostrzegł Cz. Banach (2014). Zauważa on, że zarówno powstająca nowa struktura społeczna, jak i nawarstwiający się problemy oświatowe nie zostaną rozwiązane dzięki usprawnieniom metodycznym pracy pedagogicznej, ale należy zaproponować formowanie nowego modelu nauczyciela. Musi on wynikać nie tylko z przeobrażeń otoczenia, ale i z rozwoju nauk pedagogicznych. Ilustracją sformułowanej tezy są wypracowane na początku XX wieku koncepcje faworyzujące m.in. hasła pajdocentryzmu. Widziały one zawód nauczyciela jako „ogrodnika” pielęgnującego osobowość dziecka.

Kolejne transformacje warunków spowodowały, że w rozwoju nauczycielskiej profesji nastąpiło odejście od roli ogrodnika czy ferowania koncepcji osobowościowych na rzecz upowszechniania wykształcenia i profesjonalnego przygotowania do podjęcia zadań w procesie dydaktyczno-wychowawczym, co podnosi G. Piskorska (2014). Profesjonalizm miał uchronić nauczyciela od rutyny w wykonywaniu zwykłych czynności. Zderzył się jednak z hasłami antypedagogiki. Przyczyniło się to do wzrostu swobody wychowania i nauczania bez odpowiedzialności i zasad. Doprowadziło to do upadku autorytetu nauczyciela i instytucji oświatowych. Nastąpiło rozluźnienie norm i zasad współżycia społecznego, które pogłębił chaos informacyjny. W tej złożonej sytuacji współczesny nauczyciel i szkoła zaczęły na dużą skalę zmagać się z wieloma patologicznymi zjawiskami, jakich dawniej nie było. System oświatowy i nauczyciele podjęli starania wypracowania jednoczesnego oddziaływania na ucznia i jego rodzinę, by nie tylko kształcić umysł, postawę społeczną, ale i wspomóc poczynania wychowawcze rodziny, co zauważają W. Brezinka (2007, s. 224) i M. Łobocki (2003, s. 15–17).

Zmienne warunki nowożytnych czasów ukształtowały mozaikowy model nauczyciela nastawiony na wielostronny i wielowymiarowy rozwój. Zgodnie z nim nauczający ma być świadom swego człowieczeństwa, samodzielności, twórczości, odpowiedzialności za innych. Wymienione osobowe walory zależą od posiadanych predyspozycji, warunków pracy, podejmowanych zadań i wyzwań uruchamiających umiejętności potrzebne nie tylko w edukacji, ale i poza nią. Scharakteryzowane właściwości nauczyciela wspomagają dążenie do pedagogicznego mistrzostwa i stania się choćby pewnym wzorcem do naśladowania. Czynione starania są trudne do osiągnięcia, jak zaznacza J. Kuźma (2000). Stają się bezużyteczne, zdaniem tegoż autora,

w momencie kryzysu zawodu nauczyciela. Wynika on z kryzysu społecznego, permanentnie się powtarzającego w zglobalizowanej rzeczywistości. W tym sensie kryzys nauczycielskiej profesji jest kryzysem cywilizacyjnym, potwierdzonym m.in. przez raport J. Delorsa (1998).

KONKLUZJA

Reasumując całość poprowadzonych rozważań, zauważa się, że uwypuklono najważniejsze kwestie wskazujące na udzielenie odpowiedzi na postawione na początku pytanie. Przedstawione w tekście treści pokazują dzieje zawodu nauczyciela, jak i formalizowanie się podwalin działalności pedagogicznej. Fundamenty teoretycznej i praktycznej aktywności nauczającego zainicjowali mędrcy i wielcy uczeni greccy i rzymscy. Opracowali wytyczne systemu nauczania i wychowania oraz upowszechnili ideały wszechstronnie rozwiniętej osobowości człowieka, które wykwały się w trójstopniowym systemie szkolnictwa przygotowującym do życia w starożytnej demokratycznej cywilizacji. Natomiast współczesny nauczyciel i rzeczywistość szukają źródeł witalności w antycznej przeszłości, by nadać wyrazistość swojej cywilizacji. Wypracowane wówczas maksymy i zalecenia stanowią nieocenione filary dalszego kształtowania się ideałów, cnót moralnych i doskonałości wiedzy, pozwalając zmieniać otoczenie bez zatracenia człowieczeństwa. Umocnienie ludzkiej tożsamości i jej wykształcenie dawniej, jak i dziś, było ważną sprawą. Nauczyciel, niezależnie od warunków otoczenia, realizował swój styl i strategię pedagogicznej aktywności. Wypełniał obowiązki zawodowe, oddziałując na innych swoimi predyspozycjami i zdobytymi kwalifikacjami. Ingerował w świat wychowanka i jego rzeczywistość społeczną, co owocowało gromadzeniem wiedzy, doświadczenia, rozwojem kompetencji przydatnych do budowy świata materialnego i niematerialnego. Dlatego zawód nauczyciela to bycie Mistrzem, a także dążenie do pedagogicznego mistrzostwa; to rozwój łączący profesjonalizm i powołanie niezbędne do przekazywania wartości, wzorów, umożliwiając kształcenie umysłu, ciała i ducha podopiecznych, tak by nie zachłystywali się uniwersalizmem działań globalnych. Realizacja tych zadań wymaga od nauczyciela konkretnych predyspozycji, które podał A. Smołański (2009, s. 58–78) w postaci następujących rad:

- staraj się być twórcą własnego talentu pedagogicznego;
- znaj swoje słabości i wady;
- stwórz własną konstytucję wartości, byś świadomie zapanował nad własną mową;
- uczyni z ucznia swojego partnera;
- pilnuj się, abyś już w młodym wieku nie został dziwakiem;
- staraj się być wychowawcą skutecznym;

- doskonal się w miarę możliwości równomiernie, gdyż jesteś nosicielem wartości. Wyróżnione wskazania mogą wspomóc rozwój najstarszej profesji, która dostosowuje się do warunków, wzorów, wartości, instytucji, porządku społecznego, przekazywanego wychowankom, których kwalifikacje służą budowie społeczeństwa i własnej cywilizacji.

BIBLIOGRAFIA

- Banach, C. (2014). *Skarb ukryty w edukacji. Strategia rozwoju edukacji w Polsce do roku 2020*. Pobrano z lokalizacji: <http://www.up.krakow.pl/konspekt/12/-strategia.html>.
- Bauman, Z. (1998). *Prawodawcy i tłumacze*. W: R. Nycz (red.). *Postmodernizm. Antologia przekładów*. Warszawa.
- Brezinka, W. (2007). *Wychowywać dzisiaj. Zarys problematyki*. Kraków.
- Cisikszentmihalyi, M. (1998). *Urok codzienności*. Warszawa.
- Comte, A. (1961). *Metoda pozytywna w szesnastu wykładach*. Warszawa.
- Delors, J. (red.) (1998). *Edukacja – jest w niej ukryty skarb*. Warszawa.
- Denek, K. (1999). *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*. Toruń.
- Drozdowicz, Z. (2007). *O racjonalności życia społecznego. Wykłady*. Poznań.
- Encyklopedia popularna PWN* (2007). Warszawa.
- Golka, M. (red.) (2004). *Cywilizacja konsumpcyjna*. Poznań.
- Gromadzka-Ostrowska, J., Włodarek, D. i Toeplitz, T. (2003). *Edukacja prozdrowotna*. Warszawa.
- Hejnicka-Bezwińska, T. (2008). *Pedagogika ogólna*. Warszawa.
- Hirszowicz, M. (1998). *Spory o przyszłość*. Warszawa.
- Humięcka-Jakubowska, J. (2014). *Intuicja czy scjentyzm*. Poznań.
- Jacynowska, M., Musiał, D. i Stępień, M. (1999). *Historia starożytności*. Warszawa.
- Kabat, M. (2013). *Kreatywność w edukacji nauczyciela*. Poznań.
- Konarzewski, K. (1995). *Sztuka nauczania. Szkoła*. Warszawa.
- Kot, St. (1995). *Historia wychowania. Od starożytnej Grecji do połowy wieku XVIII wieku. T. 1*. Warszawa.
- Kotarbiński, T. (1932). *Program Bacona*. Lwów.
- Koźmiński, G.J. i Kitowska, D.K. (2000). *Nauczyciel – wychowawcą*. Złotów.
- Krasuski, J. (1985). *Historia wychowania*. Warszawa.

- Kurdybacha, Ł. (1967). *Historia wychowania. T. I*. Warszawa.
- Kuźma, J. (2000). *Nauczyciele przyszłej szkoły*. Kraków.
- Kwaśnica, R. (1998/99). *Wprowadzenie do myślenia. O wspomaganiu nauczycieli w rozwoju*. W: *Informator studium pedagogicznego UJ na rok akademicki*.
- Kwiatkowska, H. (2005). *Tożsamość nauczycieli. Między anomią i autonomią*. Gdańsk.
- Kwintylian, M.F. (2002). *Kształcenie mówcy*. Warszawa.
- Łobocki, M. (2003). *ABC wychowania*. Lublin.
- Melosik, Z. (1988). Człowiek, adaptacja i przyszłość w koncepcji edukacji A. Tofflera. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 2.
- Mill, J.S. (2006). *Utylitaryzm. O wolności*. Warszawa.
- Mojsiewicz, Cz. (1992). Wstęp. W: Cz. Mojsiewicz (red.). *Edukacja polityczna w nowej Europie*. Toruń–Poznań.
- Muskieta, R. (2001). *Nauczyciel w reformującej się szkole*. Poznań.
- Nalaskowski, A. (1999). *Edukacja, która nie chce przeminąć*. Kraków.
- Nawrocki, A. i Mytych-Forajter, B. (2006). *Wykłady Lozańskie Adama Mickiewicza*. Katowice.
- Nęcka, E. (2012). *Trening twórczości*. Gdańsk.
- Okoń, W. (1996). O zawodzie i braku wyobraźni. *Głos Nauczycielski*, 3.
- Okoń, W. (2003). *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*. Warszawa.
- Okoń, W. (2005). Independence in school education and scientific work. *New Education Review*, 2.
- Olbrycht, K. (red.) (1994). *Edukacja aksjologiczna. Wymiary – kierunki – uwarunkowania. T. 1*. Katowice.
- Pilch, T. (red.) (2000). *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Warszawa.
- Piskorska, G. (2014). *Nauczyciel na przestrzeni dziejów*. Pobrano z lokalizacji: www publikacje.historia/nauczyciel.
- Plewka, Cz. (2015). Nauczyciel na drodze do profesjonalizmu. W: I. Adamek i U. Szuścik (red.). *Kreatywność w edukacji szkolnej*. Kraków.
- Popper, K.R. (2002). *Logika odkrycia naukowego*. Warszawa.
- Półturzycki, J. (2014). *Niepokój o dydaktykę*. Warszawa–Radom.
- Schmidt, K.J. (2008). *Trening kreatywności. Podręcznik dla pedagogów, psychologów i trenerów grupowych*. Gliwice.
- Siemak-Tylińska, A. (2004). O duszy nauczycielstwa polskiego – z perspektywy początku XXI wieku. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 3.
- Smolański, A. (2009). *Paradymaty i historiozofia pedagogiki*. Wrocław.

- Suchodolski, B. (1967). *Świat człowieka a wychowanie*. Warszawa.
- Szadzińska, E. (2013). *Dydaktyczne „tropy” zrównoważonego rozwoju w edukacji*. Kraków.
- Szuman, S. (1969). *O sztuce i wychowaniu estetycznym*. Warszawa.
- Śnieżyński, M. (1995). *Nauczanie wychowujące*. Kraków.
- Taraszkiewicz, M. (1998). *Nowa szkoła. Wspieranie kariery ucznia*. Warszawa.
- Toffler, A. (1985). *Trzecia fala*. Warszawa.
- Wychowanie w starożytnym Rzymie*. Pobrano z lokalizacji: www.wychowanie.pl.

NAUCZYCIELSKA PROFESJA W CYWILIZACJI STAROŻYTNEJ I WSPÓŁCZESNEJ

Słowa kluczowe: nauczyciel, cywilizacja, starożytność, współczesność, rozwój, myślenie pedagogiczne

Streszczenie: Tekst artykułu nawiązuje do początków tworzenia nauczycielskiej profesji, jej konstituowania się i rozwoju w danych warunkach. Zwrócono w nim uwagę na źródła powstania najstarszego zawodu, przyczyniającego się do rozkwitu starożytnej cywilizacji. Za interesowanie współczesnych swymi korzeniami łączy się z odnalezieniem wskazówek przeciwdziałających rutynie i monotonii w codziennych nauczycielskich czynnościach. Być może dawne maksymy pozwolą zrozumieć zewnętrzne transformacje oraz umożliwią wkroczenie nauczającemu na ścieżkę zmian swej mentalności i obranego stylu pracy. Przeprowadzone teoretyczne dywagacje oddają istotę poruszanych obecnie wybranych problemów nauczycielskiego zawodu, wynikającego z modelu i koncepcji pedagogicznego myślenia, oddziałującego na proces kształcenia młodych i ich przygotowanie do projektowania i budowania swojej cywilizacji.

TEACHING PROFESSION IN THE CIVILIZATION OF ANCIENT AND MODERN

Keywords: teacher, civilization, antiquity, modernity, development, pedagogical thinking

Abstract: The article refers to the beginnings of the creation of the teaching profession, formation and development thereof in the given conditions. Attention has been paid to the sources of the emergence of the oldest profession, contributing to the prosperity of the ancient civilization. The interest of the contemporaries in their roots is connected with finding guidelines counteracting the routine and monotony of the every-day teaching actions. Maybe the old maxims will allow the teacher to understand the external transformations and step on the path of changing his/her mentality and the once-chosen working style. The theoretical digavations conducted here reflect the essence of the currently raised problems of the teaching profession resulting from the model and conception of pedagogical thinking, influencing the process of educating the youth and their preparation to design and build their civilization.